

# Łagodna Pianka, Słoń

A może, może też chciałabym być tak jak słoń  
Dźwigać na grzbiecie kilka ton  
A może, może też chciałabym żyć tak jak on  
I wędrować daleko stąd

Ja sam, dryfuję sobie sam  
Po głębokich wodach miast  
Szukam siebie, szukam nas  
Wciąż trwam pod przykrywką wielu warstw  
Schowany w płaszczach miast  
Na fotelu zwiedzam świat

A może, może też chciałabym być tak jak słoń  
Dźwigać na grzbiecie kilka ton  
A może, może też chciałabym żyć tak jak on  
I wędrować daleko stąd

Wstań, wstawaj ze mną, szkoda dnia  
Już w podróży widzę się  
Srebrem ekran kusi mnie  
Mam na balkonie milion gwiazd  
Takie same są też tam  
Takie same, które ma

A może, może też chciałabym być tak jak słoń  
Dźwigać na grzbiecie kilka ton  
A może, może też chciałabym żyć tak jak on  
I wędrować daleko stąd